

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VII.

WARSZAWA, DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 1930 R.

Nr. 19.

TREŚĆ:

Ruch służbowy	str. 179	Położenie gospodarcze Polski we wrześniu 1930 r. na podsta- str.	
Zatwierdzenie zmiany art. 56 statutu Banku Polskiego . . .	179	wie sprawozdań Oddziałów	179
Zakaz nabywania od kantorów wymiany czeków, płatnych		Wskaźniki cen surowców międzynarodowych	187
zagranicą	179	Urzędowa stopa dyskontowa w poszczególnych państwach .	188

Ruch służbowy.

Zwolnienie ze służby.

Kalikst Czaporowski, urzędnik Wydziału Administracyjnego.

Zatwierdzenie zmiany art. 56 statutu Banku Polskiego.

W dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 69 z dnia 9 października 1930 r., poz. 548, zamieszczone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 października 1930 r. o zatwierdzeniu uchwały zwyczajnego Walnego Zebrania Akcjonariuszów Banku Polskiego z dnia 13 lutego 1930 r., dotyczącej uzupełnienia art. 56 statutu Banku Polskiego ustępem drugim treści następującej:

„Ponadto Bank może brać udział w instytucjach międzynarodowych, mających na celu ułatwianie współpracy banków emisyjnych”.

Przytoczoną wyżej zmianę oraz numer Dziennika Ustaw poleca się zaznaczyć w posiadanych podręcznikach p. t. „Bank Polski” na str. 3 i 23 oraz w osobnych egzemplarzach statutu Banku, przeznaczonych do rozprzedaży klientom.

Zakaz nabywania od kantorów wymiany czeków, płatnych zagranicą.

(Dział XII Spisu Okólników).

Stwierdzono, że niektóre Oddziały skupują od kantorów wymiany чеки, płatne zagranicą.

Ponieważ w myśl art. 4 ustawy bankowej skup czeków, płatnych zagranicą, nie wchodzi w zakres czynności, dozwolonych kantorom wymiany, należy zaprzestać skupu takich czeków.

Treść powyższą należy zaznaczyć w Instrukcji Służbowej cz. VII, str. 23.

Położenie gospodarcze Polski we wrześniu 1930 r.

na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Rynek pieniężny w miesiącu sprawozdawczym znajdował się pod znakiem zwyżki kursu banknotów dolarowych, której bezpośrednim powodem w pierwszej połowie września były przesyłane ze Stanów Zjednoczonych przekazy dolarowe dla ludności żydowskiej w związku z jej świętami, powodującami corocznie wzmocnienie kursu dolarów efektywnych. Obok tego czynnika począł następnie działać drugi, który nietylko utrzymywał dolara na podwyższonym poziomie, lecz potęgował jego zwyżkę, mianowicie wzrastające poszukiwanie dolarów w Niemczech. Sytuacja przedwyborcza i zwycięstwo skrajnych żywiołów niemieckich przy wyborach do Reichstagu, obok olbrzymich deficytów budżetowych, wywołały katastrofalny spadek niemieckich akcji i papierów procentowych, powodując w następstwie gwałtowne wycofywanie zaangażowanych w Niemczech kapitałów zagranicznych. Jednocześnie ludność niemiecka, w obawie przed załamaniem się marki, zwróciła się ku walutom obcym, przede wszystkim dolarom. Zwyżkowa tendencja dla dolara w Niemczech nie mogła pozostać bez wpływu, zwłaszcza na kraje ościennie, dokąd niemiecki popyt na dolary przenikał bezpośrednio. Opłacający się dla Berlina arbitraż na Warszawę wywołał konieczność podniesienia oficjalnego kursu dolara przy jednoczesnym utrzymaniu na niezmiennym poziomie ceny przekazów na Nowy Jork, na których, stosownie do § 47 statutu Banku Polskiego, oparty jest parytet złotego. Po osiągnięciu dnia 30. 9. i 1. 10. najwyższego kursu $8.98\frac{1}{2}$, kurs banknotów dolarowych począł spadać, ustalając się narazie od dnia 4. 10. na poziomie $8.95\frac{1}{2}$.

Zwyżka dolara gotówkowego wywołała niepokój wśród mniej uświadomionych warstw oszczędzających, który objawił się w niektórych instytucjach wycofywaniem wkładów złotych i bądź przepisywaniem ich na wkłady dolarowe, bądź też zakupem banknotów dolarowych. Chwilowej dezorientacji skutecznie przeciwdziałało stałe i swobodne pokrywanie przez Bank Polski wszystkich zapotrzebowań na efektywne dolary oraz stanowisko instytucji kredytowych, zwłaszcza banków, które starały się przekonać wrażliwszą część klienteli o całkowitej płonności wszelkich obaw przed zniżką kursu złotego. Brak danych cyfrowych nie pozwala na ścisłe ustalenie odpływu wkładów we wrześniu, można jednak stwierdzić, że nie był on powszechny. Tak na przykład, podczas gdy niektóre banki warszawskie i lwowskie wykazały dość poważny spadek wkładów, w bankach poznańskich, jak wynika z przeprowadzonej przez Oddział w Poznaniu ankiety, z 12 instytucji bankowych — w 7-iu ubytku wkładów nie skonstatowano wcale, w 2-ch zauważono odpływ mniejszych pozycji, a tylko w 3-ch wycofywanie wkładów i pozostałości na rachunkach bieżących miało rozmiary większe, sięgając ogółem miliona złotych.

W miesiącu sprawozdawczym nastąpiła dalsza poprawa wypłacalności. Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim w stosunku do weksli płatnych z 4·16% w sierpniu zmniejszył się do 3·78% we wrześniu.

W stosunku do ogólnej sumy weksli zaprotestowanych (9,2 milj. zł.) odsetek protestów branży włókienniczej spadł z 30·16% do 27·90%, metalowej — z 9·35% do 8·53%, drzewnej — z 4·65% do 4·21%, oraz w grupie „inne branże” — z 38·54% do 37·40%. Zwiększył się natomiast odsetek w branży rolniczej — 18·79%, wobec 14·26% w sierpniu — i nieznacznie w skórzanej — z 3·04% na 3·17%.

Notowane w sierpniu wyraźne ożywienie w niektórych gałęziach przemysłu i handlu, oraz zwiększone zapotrzebowanie gotówki ze strony rolnictwa w okresie żniw powstrzymały uprzedni przyrost wkładów, a nawet spowodowały lekki ich spadek, zwłaszcza wkładów bezterminowych. Ogólny stan wkładów w Banku Polskim, bankach państwowych, bankach prywatnych, P. K. O. i komunalnych kasach oszczędności zmniejszył się w sierpniu w porównaniu z lipcem o 36,5 milj. zł., czyli o 1·3%, przyczem wkłady oszczędnościowe i terminowe spadły tylko o 0·3%, zaś czekowe, żyrowe i na rachunkach bieżących — o 2·7%, co przedstawia poniższe zestawienie (w milj. zł.):

	31. VIII. 1930.		31. VII. 1930.	
	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.
w Banku Polskim ¹⁾	—	123,8	—	128,8
„ Banku Gospodarstwa Krajowego ¹⁾ . . .	155,7	113,7	157,9	118,3
„ Państwowym Banku Rolnym ¹⁾	29,2	54,0	28,3	58,9
„ Pocztovej Kasie Oszczędności	233,7	166,3	229,3	175,6
„ bankach ²⁾	640,4	582,7	655,1	586,5
„ komunalnych kasach oszczędności ³⁾ . . .	517,4 ⁴⁾	47,0	511,7 ⁴⁾	50,0
	1.576,4	1.087,5	1.582,3	1.118,1
	2.663,9		2.700,4	

Stan wykorzystanych kredytów w bankach prywatnych z 1935,1 milj. zł. w lipcu zmniejszył się w sierpniu do 1906,1 milj. zł., czyli o 29,0 milj. zł., co nastąpiło wyłącznie na skutek znacznego spadku pożyczek na rachunkach bieżących, spowodowanego głównie zwykłymi w tym czasie dużymi spłatami zobowiązań przez cukrownictwo, podczas gdy portfel wekslowy i pożyczki terminowe zwiększyły się o 1,6 milj. zł. Pomimo dalszych znacznych spłat zobowiązań wobec banków zagranicznych (w ciągu sierpnia 16,4 milj. zł.) oraz zmniejszenia się o 11,0 milj. zł. redyskonta, pogotowie kasowe, bardzo wysokie w lipcu, utrzymało się w sierpniu niemal na tej samej wysokości, wykazując spadek zaledwie o 6,6 milj. zł. i wynosząc 98,7 milj. zł., ponieważ jednocześnie nastąpiło skurczenie się wierzytelności banków na rachunkach „Loro” i „Nostro”.

Portfel wekslowy Banku Polskiego w miesiącu sprawozdawczym silnie się zwiększył i osiągnął 704,8 milj. zł., czyli zaledwie o 22,3 milj. zł. mniej, niż w tymże czasie roku ubiegłego, natomiast o 39,7 milj. zł. więcej, niż w końcu września 1928 r. Pożyczki zastawowe pozostały prawie bez zmiany, wykazując wzrost zaledwie o 0,2 milj. zł.

¹⁾ Bez lokat Skarbu Państwa.

²⁾ Według bilansów łącznych, zestawianych przez Komisariat Bankowy Min. Skarbu; dane obejmują 60 banków i 5 większych domów bankowych.

³⁾ Dane obejmują 365 kas, w tem 2 niekomunalne („Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie” i „Ukraińska Szczadnycia” w Przemyśle).

⁴⁾ Wszelkie wkłady, z wyjątkiem wkładów instytucji finansowych.

	31. 8. 1930	10. 9. 1930	20. 9. 1930	30. 9. 1930
Portfel wekslowy w milj. zł.	616,5	633,9	654,1	704,8
Pożyczki zastawowe „ „	79,5	73,3	74,0	79,7
R a z e m	696,0	707,2	728,1	784,5

Zwiększenie portfela wekslowego nastąpiło przede wszystkim na skutek wzmożonego sezonowego wykorzystania kredytów przez rolnictwo. Obligo podawcze z tytułu kredytu na rejestrowy zastaw rolniczy wzrosło w ciągu września o 24,2 milj. zł., osiągając 41,1 milj. zł., podczas gdy w analogicznym okresie r. ub. wynosiło zaledwie 11,3 milj. zł. Stan weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące wzrósł do 79,8 milj. zł., wobec 63,8 milj. zł. w sierpniu. Obligo z tytułu kredytu siewnego zmianie nie uległo i wynosiło 22,3 milj. zł.

Wobec silnie zwiększonej podaży weksli z jednej, a znacznego odpływu walut z drugiej strony, Bank Polski, poczynając od 3 października, podniósł dotychczasową stopę procentową o 1% dla weksli na 7¹/₂%, a dla zastawów terminowych i otwartego kredytu — na 8¹/₂%.

Zapas kruszczu zmniejszył się o 141,5 milj. zł. skutkiem dokonanej w końcu września sprzedaży złota, mającej na celu wzmocnienie rezerw walutowych, które dzięki temu zwiększyły się w końcu września w porównaniu ze stanem w d. 31.VIII o 92,2 milj. zł. Ogólny ubytek zapasu walutowo-kruszcowego w ciągu września wyniósł 49,3 milj. zł.

Stan rezerw kruszczowo-walutowych w Banku Polskim w poszczególnych dekadach wynosił:

Pieniądze i należności zagraniczne w milj. zł.:	31. 8. 1930	10. 9. 1930	20. 9. 1930	30. 9. 1930
zaliczone do pokrycia	225,7	211,1	176,2	321,9
niezaliczone „ „	119,2	117,9	120,5	115,2
R a z e m	344,9	329,0	296,7	437,1
kruszcem	703,4	703,5	703,5	561,9

Pokrycie kruszczowe wobec odpływu złota spadło z 44·03% do 35·90%, pomimo to jednak w dalszym ciągu przekracza ustawowe minimum (30%). Pokrycie kruszczowo-walutowe natomiast zmniejszyło się nieznacznie, wynosząc 56·47% (16·47% — ponad poziom ustawowy) wobec 58·15% w poprzednim miesiącu.

Obieg pieniężny wykazywał we wrześniu następujące zmiany (w milj. zł.).

	31. 8. 1930	10. 9. 1930	20. 9. 1930	30. 9. 1930
Bilety Banku Polskiego	1.355,2	1.301,3	1.258,5	1.373,0
Emisja skarbową:				
bilon	227,2	225,8	222,6	229,7
bilety państwowe	3,3	3,2	3,1	3,0
R a z e m	1.585,7	1.530,3	1.484,2	1.605,7

Obieg pieniężny zwiększył się zatem o 20,0 milj. zł., przyczem obieg biletów bankowych wzrósł o 17,8 milj. zł., bilonu o 2,5 milj. zł., biletów państwowych zaś skurczył się o 0,3 milj. zł., a zatem emisja skarbową wzrosła o 2,2 milj. zł.

Obrót bezgotówkowy w porównaniu z sierpniem wykazał dalsze zmniejszenie. Obroty żyrowe w Banku Polskim¹⁾ wraz z obrotami izb rozrachunkowych i czekowemi P. K. O. skurczyły się o 215 milj. zł. i wynosiły 6.233,2 milj. zł.

Rolnictwo. Siewy ozimin z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych uległy opóźnieniu i do końca miesiąca sprawozdawczego nie wszędzie jeszcze zostały ukończone. Częste deszcze utrudniały również prace przy okopowieniu, które trwają obecnie w całej pełni. Zbiory ziemniaków ilościowo zapowiadają się bardzo dobrze, jakościowo jednak ustępują zeszłorocznym, gdyż zawierają mniej krochmalu, a poza tem będą trudniejsze do przechowywania, a tembardziej do dłuższego transportu. Niekorzystna pogoda pogorszyła również nieco widoki na zbiory buraków; waga ich jest wprawdzie większa, niż w r. ub., lecz skutkiem braku słońca zawartość w nich cukru będzie prawdopodobnie znacznie mniejsza.

¹⁾ Bez wpłat i wypłat gotówkowych.

Praca przy okopowiznie oraz niskie ceny wpłynęły na ograniczenie dowozu zbóż. Mimo zmniejszonej podaży, zboże natrafiało na duże trudności zbytu, skutkiem czego ceny jego przez cały wrzesień spadały, osiągając niebywale niski poziom. Wyjątek stanowił jedynie owies, którego ceny, poczynając od drugiego tygodnia miesiąca sprawozdawczego, utrzymywały się na jednym poziomie, jak to przedstawia poniższe zestawienie przeciętnych tygodniowych cen w złotych za 100 kg na giełdzie poznańskiej:

Zboże	W r z e s i e ń				
	1—6	8—13	15—20	22—27	29—4. 10.
pszenica	28·88	28·13	27·51	26·13	25·88
żyto	19·34	19·06	18·48	17·87	17·72
jęczmień	27·00	27·00	27·00	26·50	26·50
owies	17·88	18·00	18·00	18·00	18·00

Najsilniej zniżkowała pszenica, wykazując w ciągu września spadek ceny o 10%; żyto potaniało o przeszło 8%, jęczmień — o około 2%. Oczywiście ceny lokalne kształtowały się jeszcze gorzej. Tak np. cena pszenicy loco Łuck wynosiła w końcu miesiąca tylko 22, a żyta — zaledwie 13 zł. za 100 kg.

Niekorzystne kształtowanie się cen zbożowych na rynku krajowym znajdowało się w ścisłym związku z sytuacją na rynkach międzynarodowych, gdzie ruch cen niewiele się różnił od polskiego, co przedstawia następująca tabela porównawcza w dolarach za 100 kg:

	W r z e s i e ń				
	1—6	8—13	15—20	22—27	29—4. 10.
Pszenica					
Nowy Jork . .	3·45	3·42	3·37	3·30	3·32
Hamburg . . .	3·60	3·56	3·49	3·36	—
Berlin	5·95	5·92	5·59	5·45	5·36
Polska ¹⁾ . . .	3·38	3·29	3·28	3·16	3·06
Żyto					
Nowy Jork . .	2·62	2·65	2·50	2·22	2·22
Hamburg . . .	—	—	—	—	—
Berlin	4·46	4·46	4·22	3·75	3·57
Polska ¹⁾ . . .	2·15	2·12	2·09	2·06	2·04

Pomyślne zbiory w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, znacznie przekraczające produkcję roku ubiegłego, duże zapasy zeszłoroczne, zwłaszcza pszenicy w Stanach Zjednoczonych, a przede wszystkim coraz bardziej alarmujące wieści o rzuceniu przez Sowiety na rynki zagraniczne dużych ilości zboża wpłynęły deprimująco na kształtowanie się cen. Na giełdzie nowojorskiej zniżka pszenicy zarysowała się stosunkowo słabiej, ceny żyta natomiast w ciągu września wykazały spadek o 15%. Znacznie silniej tendencja zniżkowa zaznaczyła się na giełdzie berlińskiej. Dotychczasowa energiczna akcja interwencyjna Niemiec w połowie września nie wytrzymała naporu stale rosnącej podaży zboża, potęgowanej przytem spekulacją i obawami przed wynikami wyborów. Wobec wyczerpania funduszu interwencyjnego, w trzecim tygodniu września centrala interwencyjna zaniechała zakupów zboża, co natychmiast wywołało gwałtowne załamanie się cen. Ceny pszenicy spadły o 10%, ceny zaś żyta nawet o 20%.

Premjowany eksport zbóż w sierpniu osiągnął 66·8 tys. tonn, z czego przypadło: na żyto 43·2 tys. tonn, jęczmień 15·3 tys. tonn, pszenicę 4·2 tys. tonn i mąkę 4·1 tys. tonn.

Wzrost hodowli bydła i trzody chlewnej, obejmujący wszystkie kraje rolnicze, a nawet przemysłowe (Niemcy), coraz bardziej uwidocznia się obecnie wzmogoną podażą zarówno w kraju, jak i na eksport. Silnie zwiększone zaofiarowanie wpłynęło niekorzystnie na ceny, zwłaszcza eksportowe, które za trzodę polską wynosiły we wrześniu: na rynku wiedeńskim S 1·50—2·35, na rynku praskim Kč 7·50—10·00. W kraju znacznie zniżkowały ceny nierogaczyny mięsnej, lepiej trzymały się tylko na świnie tłuste, w związku ze 100%-ową podwyżką ceł importowych w lipcu na tłuszcze zwierzęce. Wobec zwiększonego, jak zwykle na jesieni, zapotrzebowania, ceny bydła lekko zwyżkowały. Szczególnie mocna tendencja utrzymała się na cielęta. Wywóz nierogaczyny i bydła na główne nasze rynki w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z poprzednim miesiącem oraz z wrześniem r. ub. przedstawiał się następująco:

¹⁾ Przeciętne giełdy poznańskiej i warszawskiej.

	do Austrii		1929 r.	do Czechosłowacji		1929 r.
	1930 r.	1929 r.		1930 r.	1929 r.	
	we wrześniu	w sierpniu	we wrześniu	we wrześniu	w sierpniu	we wrześniu
trzody żywej szt.	30.621	27.859	41.432	{ 32.914	28.988	60.569
„ bitej „	9.154	8.072	7.392			
cieląt bitych „	10.414	13.053	—	—	—	—
bydła rogat. „	—	—	—	1.242	1.323	—

Wywóz trzody chlewnej żywej i bitej do Austrii zwiększył się w porównaniu z poprzednim miesiącem o 3.844 szt., do Czechosłowacji — o 3.926 szt. W miesiącu sprawozdawczym został zapoczątkowany wywóz lekkiego bydła do Włoch.

Eksport bekonów utrzymał się na poziomie sierpnia, wykazując nieznaczny tylko wzrost (5,4 milj. zł., wobec 5,1 milj. zł. w sierpniu).

Produkcja masła w dalszym ciągu była duża, podaż przewyższała popyt, wobec czego ceny masła niemal przez cały wrzesień miały tendencję zniżkową. Cena masła śmietankowego pierwszej jakości w Warszawie z 4'50 za kg w ostatnim tygodniu sierpnia spadła w końcu września do 4'30. Eksport utrzymał się na poziomie sierpnia. Wręcz odmiennie kształtowała się konjunktura na rynku jajczarskim. Nadejście jesieni ograniczyło produkcję jaj, a zapotrzebowanie zarówno w kraju, jak i na eksport było bardzo duże, zwłaszcza ze strony Francji, dokąd wywóz jest opłacalny jedynie w jesiennym i zimowym okresie braku jaj. Ceny jaj silnie zwyżkowały, osiągając w Warszawie w końcu miesiąca zł 260 za skrzynię — 1.440 sztuk, wobec zł 155 w sierpniu. Mocna tendencja utrzymywała się również na rynkach zagranicznych.

Młynarstwo. Ożywienie, jakie zaznaczyło się w sierpniu, utrzymało się, dalszemu jednak wzmoczeniu ruchu młynów stała na przeszkodzie ciągła zniżka cen zbóż oraz brak większych środków obrotowych.

Cukrownictwo. Tegoroczne zbiory buraków spotykają się z poważnymi trudnościami zbytu. Cukrownie bowiem, walcząc z ciężką sytuacją, przyjmują buraki od plantatorów według zgóry ustalonych norm; surowca poza kontyngentem bądź nie przyjmują wcale, bądź mają wydawać za niego tylko wytłoki.

Sprzedaż cukru w kraju w porównaniu z poprzednim miesiącem obniżyła się o 5'4 tys. tonn i wynosiła 26'6 tys. tonn, wykazując jednak stosunkowo nieznaczne odchylenie od przeciętnego, miesięcznego zbytu w ciągu całego roku kampanijnego 1929/30. Zwiększone spożycie cukru w poprzednich dwóch miesiącach, zwykle dla tego okresu, tłumaczy się sezonem w fabrykach konserw owocowych. Eksport cukru znacznie się zmniejszył i wyniósł 4'3 tys. tonn, wobec 7'9 tys. tonn w sierpniu. Ogólny zbyt w ubiegłej kampanji, t. j. od 1. 10. 1929 r. do 30. 9. 1930 r., osiągnął 746.639 tonn, był zatem o 92'6 tys. tonn większy, niż w roku 1928/29. Wzrost ten przypada wyłącznie na eksport, który powiększył się o 115'6 tys. tonn, czyli o przeszło 40%, podczas gdy konsumpcja krajowa wykazała spadek 23'0 tys. tonn, t. j. 6%.

W przemyśle węglowym, dzięki sezonowemu zapotrzebowaniu na węgiel, nastąpiło znaczne ożywienie produkcji, która w porównaniu z sierpniem wzrosła o 268 tys. tonn, czyli o 9%, osiągając 84% wydobycia w tymże miesiącu roku ubiegłego. Ogólny zbyt powiększył się w stosunku do poprzedniego miesiąca o 368 tys. tonn, głównie wskutek poważnego wzmocnienia sprzedaży na rynku krajowym, która wzrosła o 308 tys. tonn, czyli o 19%; eksport zwiększył się o 60 tys. tonn, t. j. o 5%. Wzrost wywozu przypadł przedewszystkiem na rynki państw sukcesyjnych oraz innych krajów Europy Zachodniej, skurczył się natomiast w dalszym ciągu załadunek węgla okrętowego. Ogólny eksport do państw północnych utrzymał się na poziomie sierpnia, wykazując wzrost zaledwie o 4 tys. tonn. W porównaniu z wrześniem r. ub. wywóz węgla był mniejszy o 13%, zbyt zaś wewnątrz kraju o niecałe nawet 8%.

Według danych tymczasowych wydobycie węgla, zużycie wewnątrz kraju i wywóz przedstawiały się następująco w tys. tonn:

	wrzesień 1930	sierpień 1930
wydobycie	3.326	3.058
zużycie wewnątrz kraju . . .	1.961	1.653
wywóz	1.201	1.141

Przemysł naftowy. W okręgu drohobyckim wydobycie ropy naogół większym zmianom nie uległo, jednak w październiku spodziewany jest wzrost produkcji, gdyż niektóre szyby stoją bezpośrednio przed dowiezieniem. W okręgu jasielskim produkcja — wprawdzie powoli — jednak stale

wzrasta, dzięki dość intensywnemu ruchowi wiertniczemu. Ostatnio dowiercono cztery szyby o łącznej wydajności przeszło 4 cysterny dziennie. Ceny ropy bez zmiany.

Przemysł przetwórczy naftowy, wskutek braku surowca na pokrycie zapotrzebowania wielkich rafinerij, w dalszym ciągu dąży do koncentracji przeróbki ropy. W miesiącu sprawozdawczym zostały unieruchomione dalsze 4 małe rafinerje, których kontyngenty ropne będą przerabiane w rafinerjach „Galicii” i „Limanowej”. Dalsze usiłowania w kierunku koncentracji są w toku.

Zapotrzebowanie w kraju oraz eksport utrzymały się na poziomie poprzedniego miesiąca, wzrósł jedynie wywóz benzyny (o 0,4 milj. zł.) oraz w dalszym ciągu parafiny (2,3 milj. zł., wobec 1,8 milj. zł. w sierpniu). Nadmiar produkcji, wobec utrudnionego eksportu do Niemiec, odczuwał tylko benzol, skutkiem czego Syndykat Naftowy rozpoczął pertraktacje ze Związkiem Koksowni w kierunku zapewnienia sobie stałego zbytu dla benzolu.

Przemysł hutniczy. Dzięki lekkiemu wzrostowi zapotrzebowania ze strony handlu hurtowego, a przede wszystkim prawie pięciokrotnie większym zamówieniom rządowym, które z 2·7 tys. tonn w sierpniu wzrosły do 12·5 tys. we wrześniu, ogólny napływ zamówień osiągnął 44 tys. tonn, wobec 35 tys. tonn w poprzednim miesiącu i był nawet o 3 tys. tonn większy, niż we wrześniu r. ubiegłego. Spadło natomiast bardzo poważnie zapotrzebowanie ze strony metalowego przemysłu przetwórczego, wynosząc zaledwie około 45% ilości zamówień sierpniowych. Wzrost zamówień przemysłu przetwórczego w lipcu i — zresztą już słabszy — w sierpniu tłumaczył się tylko względnie korzystnym przebiegiem sezonu letniego w ocynkowniach blachy oraz większymi zleceniami jednej z fabryk wagonów, które obecnie znacznie się zmniejszyły. Wobec dobiegającego już końca sezonu zamówienia ocynkowni blach spadły o około 4 tys. tonn w porównaniu z sierpniem, a o 7·5 tys. tonn w stosunku do lipca r. b.

Przemysł metalowy. Wobec uzyskania zamówień rządowych i ze strony Rosji pewne ożywienie ujawniło się w niektórych fabrykach obrabiarek do metali. Zadawalający był stan zatrudnienia w przemyśle, produkującym instrumenty precyzyjne, których część eksportowana jest do Sowieci. Fabryki parowozów utrzymały wytwórczość na poziomie sierpnia, wobec zmniejszonych jednak zamówień rządowych przewidziane jest w najbliższym czasie dalsze ograniczenie pracy, z wyjątkiem tych zakładów, które zdobyły zamówienia zagraniczne dla kolei bułgarskich i łotewskich. Fakt oddania zamówień przez koleje państwowe Bułgarii i Łotwy polskim fabrykom zasługuje na specjalne podkreślenie, jako dowód, że polski przemysł budowy parowozów stoi na wysokim poziomie i że przy zachowaniu pewnych warunków może konkurować na rynkach zagranicznych. Pogorszyła się sytuacja w wytwórniach wag, maszyn żelaznych, prasowanych i kutych, dalej w fabrykach gwoździ i drutu oraz śrub i nitów, a przede wszystkim w przemyśle maszyn rolniczych, gdzie sezonowy popyt, znacznie ożywiony w poprzednim miesiącu, uległ poważnemu ograniczeniu, a w niektórych fabrykach ustał niemal zupełnie, powodując redukcję pracy. Inne działy przemysłu metalowego większych zmian nie wykazały.

Przemysł włókienniczy. W okręgu łódzkim w branży bawełnianej ożywienie utrzymało się na poziomie sierpnia. Fabryki w dalszym ciągu wykonywały zamówienia na specjalne gatunki zimowe, jak flanele, baje, barchany i t. p., przyczem wytwórczość, wskutek ścisłego przestrzegania norm przez kartel przedsiębiorców, pozostawała nadal w granicach popytu, pochłaniając całkowicie produkcję przędzy. Ceny bawełny, po silnym spadku, ustaliły się. Pod wpływem stanowczych wystąpień tkalni przeciw kartelowi przedsiębiorców w kierunku obniżenia cen przędzy w stosunku do spadku wartości surowca, w zwykłej tendencji przędzy nastąpił zwrot i we wrześniu przędza potaniała, pociągając za sobą, mimo wzmożonego popytu, niżkę cen wyrobów gotowych. Obroty w branży wełnianej natomiast uległy zmniejszeniu, co jest jednak zjawiskiem przejściowym, wywołanem świętami żydowskimi oraz zwłoką, zwykłą w zakupach zimowych, wobec czego detaliści, nauczani ostrożnością, nabywają towar tylko w małych partjach.

Fabryki bielskie ukończyły produkcję tkanin na tegoroczny sezon zimowy. Zamówienia dodatkowe wpływały w ilości ograniczonej tak, że w październiku spodziewane jest pewne osłabienie produkcji. Materiały modne zostały umieszczone na rynku wewnętrznym niemal całkowicie, a nieznaczne jeszcze pozostałości znajdują niewątpliwie zbyć w najbliższych tygodniach. Poważne natomiast są zapasy tkanin gładkich, które fabryki usiłowały zbyć na rynkach zagranicznych obok materiałów modnych, co wydało jednak rezultaty tylko częściowo korzystne. Eksport w porównaniu z lipcem i sierpniem znacznie się powiększył, jednak w stosunku do września r. ub. był mniejszy o przeszło 5 tys. kg ilościowo, a o zł 427.279 wartościowo, wynosząc 36 tys. kg wartości 1,207.000 zł. Wywóz zmniejszył się do

państw Europy środkowej i zachodniej, na Bałkany, Bliski Wschód i do Afryki północnej, wzmógł się natomiast do Anglii, która obecnie od szeregu miesięcy zajmuje drugie miejsce jako odbiorca tkanin bielskich, oraz do Ameryki południowej, dokąd, dzięki usilnym zabiegom przemysłowców, spodziewane jest nawet zwiększenie eksportu w najbliższych miesiącach.

W innych okręgach przemysłu włókienniczego stwierdzone ożywienie w sierpniu trwało nadal bez większych zmian, z wyjątkiem okręgu białostockiego, gdzie dał się zauważyć pewien zastój, zwykły zresztą dla tego okresu z powodu świąt żydowskich.

W przemyśle jutowym produkcja utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca, ilość zamówień natomiast uległa ograniczeniu. Przemysł trykotażowy i dziany rozpoczął już swój właściwy sezon, obejmujący zwykle 3 — 4 ostatnie miesiące roku. Zapasy wyrobów znacznie się zwiększyły, co jednak jest objawem, obserwowanym zwykle na początku sezonu, gdyż właściwy intensywny zbyt w tej branży rozpoczyna się dopiero z nastaniem zimy. Fabryki pończosznicze w dalszym ciągu pracowały w pomyślnych warunkach. Wskutek stałego popytu zarówno na pończochy jedwabne jak i bawełniane, produkcja wzrosła, a stałość cen ułatwia zawieranie transakcyj. Zapotrzebowanie na bieliznę i odzież naogół było słabe przy cenach nader niskich i niezbyt dogodnych warunkach płatności. Natomiast dalsza poprawa nastąpiła w zbycie stożków wełnianych i kapeluszy, przyczem na dość wysokim poziomie utrzymany był eksport do Ameryki, dzięki zamówieniom, uzyskanym przed wprowadzeniem ceł prohibicyjnych w Stanach Zjednoczonych.

Ogólny eksport wszelkiej przędzy i wyrobów włókienniczych większych zmian nie wykazał. Nieznaczny spadek wywozu tkanin jedwabnych (o 0,4 milj. zł.) został całkowicie pokryty zwiększonym zbytem wyrobów bawełnianych.

Przemysł drzewny. Zainteresowanie drzewem na rynku krajowym w dalszym ciągu było słabe, wzmogło się jedynie w związku z sezonem zapotrzebowanie na drzewo opałowe oraz ze strony górnictwa węglowego na kopalniaki. Materiały tarte zbyt znajdowały niewielki, gdyż ruch budowlany ogranicza się prawie wyłącznie do budowli miejskich, wykonywanych przeważnie przez Rząd i samorządy, natomiast szerokie masy społeczeństwa, zwłaszcza ludność wiejska, z braku środków nadal zupełnie wstrzymuje się od wszelkich inwestycji budowlanych. W eksporcie natomiast, zgodnie z przewidywaniami, zaznaczyła się w drugiej połowie września pewna poprawa. Przedewszystkiem zwiększył się popyt na materiały tarte ze strony Francji, która dotąd jest prawie jedynym naszym rynkiem, gdzie dumping sowiecki nie zdołał się utrzymać i gdzie przeto, wobec zakreślonego wielkiego programu budowlanego, można liczyć na trwalszą poprawę zbytu dla drzewa polskiego. Wzmógł się również wywóz na rynek francuski gotowej posadzki dębowej, przyczem, w związku z budową domów robotniczych, zapotrzebowanie prawie wyłącznie ogranicza się do gorszego sortymentu — III klasy, trwałego i taniego, którego zbyt wewnątrz kraju jest naogół trudny. Wobec ukończenia feryj wakacyjnych zaczęły napływać również zamówienia z Anglii i Holandji na materiały tarte o specjalnych wymiarach, ponieważ rosyjska podaż tych towarów, jako trudniejszych do wykonania, niecałkowicie odpowiada zapotrzebowaniom, oraz na szlachetniejsze sortymenty jakościowe drzewa dębowego.

Naogół w przemyśle tartacznym daje się stwierdzić pewne uzdrowienie stosunków, ponieważ, skutkiem likwidacji firm ekonomicznie słabszych, ujemnie wpływających na kształtowanie się cen, należy się spodziewać ich stabilizacji, tembardziej, że ograniczenie podaży zapewne zostanie utrzymane, wobec znacznego zmniejszenia wyrębu zarówno w lasach państwowych jak i prywatnych, dochodzącego w niektórych działach leśnych do 50% zeszłorocznego.

Przemysł papierniczy. Fabryki w dalszym ciągu pracowały normalnie na 3 zmiany. Popyt na papier, ze względu na sezon szkolny, był znacznie większy, niż w poprzednich miesiącach, pomimo to zapasy na składach fabrycznych nadal są bardzo duże.

Przemysł ceramiczny. Wzmożenie, dzięki kredytom Banku Gospodarstwa Krajowego, ruchu budowlanego spowodowało większe zapotrzebowanie na cegłę, pozwalając niektórym cegielniom na utrzymanie produkcji na poziomie ubiegłych miesięcy. Pewna poprawa dała się zauważyć w hutnictwie szklanem w dziale szkła galanteryjnego; w dziale szkła butelkowego i szybowego naogół sytuacja bez zmiany. Fabryki fajansu, będąc w okresie przedsezonowym, pracowały przez cały tydzień. Ceny wyrobów fajansowych, wskutek trudności zbytu, zostały obniżone o 10 — 15%, co w konsekwencji pociągnęło obniżenie płac robotniczych w tym samym stosunku.

Przemysł garbarski pracował w dalszym ciągu pod znakiem sezonowego ożywienia, nadal jednak znaczna część fabryk, wobec braku środków na zakup surowca, w niewielkim tylko stopniu pracowała na własny rachunek, trudniąc się przeważnie przerobem skór cudzych.

Przemysł chemiczny. Ogólne położenie w przemyśle produktów węglpochodnych bez większych zmian. W związku ze zbliżeniem się ku końcowi sezonu budowlanego zapotrzebowanie smoły preparowanej kurczyło się coraz bardziej. Niezłe kształtowała się sprzedaż smoły drogowej, jakkolwiek i dla tego produktu zmniejszają się widoki zbytu, wobec przeważnie niekorzystnych warunków atmosferycznych, utrudniających normalny przebieg prac drogowych. Odczuwano brak popytu na naftalin, krezol, fenol oraz, z powodu nadal ograniczonych inwestycji kolejowych, na oleje smołowcowe. Poprawiły się natomiast obroty krajowe benzolem, eksport jednak kurczył się w dalszym ciągu.

Dzięki zwiększonemu zapotrzebowaniu produkcja nawozów azotowych w państwowych fabrykach związków azotowych w Chorzowie i Mościcach wzrosła w miesiącu sprawozdawczym o około 3 tys. tonn i wynosiła 14.328 tonn. Sezon jesienny, trwający zwykle do 15 października, w roku bieżącym, wobec wcześniejszych niż zwykle siewów ozimych, zakończył się właściwie już 15 września, gdyż w drugiej połowie miesiąca napływ zamówień był minimalny. Ogólny zbyt fabryki chorzowskiej w ciągu całego sezonu, t. j. od czerwca do końca września, wypadł stosunkowo, jak na obecne warunki w rolnictwie, pomyślnie, wyniósł bowiem 34.9 tys. tonn, osiągając w ten sposób 77% sprzedaży zeszłorocznej w tymże sezonie. Po uwzględnieniu zbytu uruchomionej na początku r. b. fabryki w Mościcach, który w sezonie obecnym wyniósł 5.9 tys. tonn, ogólna konsumpcja tych nawozów stanowiła 90% spożycia w sezonie jesiennym roku ubiegłego. Na podstawie sierpniowej konwencji z ogólnoeuropejskim syndykatem producentów nawozów azotowych, oraz zawartej w łonie tej konwencji umowy między grupą polską a grupą angielsko-niemiecko-norweską, Mościce mają wyeksportować w partjach miesięcznych do końca kwietnia 1931 r. 18.7 tys. tonn siarczanu amonu i 11.0 tys. tonn saletrzaku, co zapewnia fabryce dalszą pracę.

Gorszy natomiast przebieg kampanii miał przemysł superfosfatowy. Pomimo znacznego ożywienia w ubiegłych dwóch miesiącach, zwłaszcza w sierpniu, ogólny zbyt nawozów superfosfatowych wprowadzie przekroczył przewidywany poziom, stanowił jednak tylko około 65% sprzedaży sezonu zeszłorocznego (przeszło 100 tys. tonn, wobec 155 tys. tonn w 1929 r.) i był o 47% mniejszy od konsumpcji w tymże okresie 1928 r. Wobec nagromadzenia w składach fabrycznych dużych zapasów, które są całkowicie wystarczające na pokrycie przyszłego sezonu wiosennego, należy się liczyć z koniecznością znacznego ograniczenia produkcji, a nawet przejściowego unieruchomienia fabryk superfosfatów.

W handlu w porównaniu z poprzednim miesiącem naogół większych zmian nie było, na co przede wszystkim wpłynęły święta żydowskie. Dał się zauważyć jedynie wzrost obrotów żelazem, obliczany na około 30% w stosunku do sierpnia. Ożywienie to tłumaczy się przyspieszonym tempem robót budowlanych w związku ze zbliżającym się okresem zimowym. W branży włókienniczej wzmoczenie ruchu zaznaczyło się tylko w dziale tkanin wełnianych. Handel skórami surowymi żywsze obroty dał jedynie w dziale skór miękkich, korzystając z zainteresowania rynku krajowego i zagranicy. Ceny miały tendencję zwykłą. Ze skór gotowych największym popytem cieszyły się giemy czarna i brązowa, nie zaspokajając nawet, zwłaszcza ostatnia, rozmiarów zapotrzebowania. Ceny bez zmiany.

Wskaźnik cen hurtowych zmniejszył się w sierpniu do 81.9 wobec 83.8 w lipcu, głównie na skutek potaniań artykułów rolnych, których wskaźnik z 71.3 spadł do 68.2, podczas gdy artykułów przemysłowych z 94.2 tylko do 93.4. Pod wpływem dalszej niżki cen produktów rolnych zmniejszył się również ogólny wskaźnik cen detalicznych — z 103.5 w lipcu do 101.3 w sierpniu. Ceny detaliczne artykułów przemysłowych ogólnie w dalszym ciągu utrzymały się na niezmienionym poziomie.

Bilans handlu zagranicznego we wrześniu został zamknięty nadwyżką wywozu nad przywozem w wysokości 21,4 milj. zł., wobec 13,0 milj. zł. w sierpniu, skutkiem czego tegoroczne saldo dodatnie osiągnęło 125,3 milj. zł. Import w stosunku do sierpnia zwiększył się zaledwie o 1,9 milj. zł., podczas gdy eksport — o 10,3 milj. zł., wykazując wzrost zarówno na produktach spożywczych (o 3,4 milj. zł.), jak i przemysłowych (o 6,9 milj. zł.). W przywozie natomiast przy znacznym wzroście grupy artykułów przemysłowych — o 14,0 milj. zł. zaznaczył się silny spadek pozycji produktów spożywczych (o 12,1 milj. zł.), głównie ryżu.

Na rynku pracy nastąpił dalszy spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych, która z 176.8 tys. w dniu 30.VIII zmniejszyła się do 167.5 tys. w dniu 4.X, czyli o 9.3 tys., podczas gdy w ciągu sierpnia spadek wyniósł około 17.5 tys. Zmniejszenie bezrobocia przypadło przede wszystkim na grupę robotników niewykwalifikowanych — o 4.3 tys. i włókienniczą — o 3.3 tys., następnie na grupę budowlaną — o 0.9 tys., górnictwo węglowe — o 0.8 tys., hutnictwo szklane — o 0.3 tys. i przemysł metalowy — 0.2 tys. Nieznacznie natomiast zwiększyła się w dalszym ciągu ilość bezrobotnych w hutnictwie żelazem (0.1 tys.).

Wskaźniki cen surowców międzynarodowych¹⁾

1913 = 100.

Wyszczególnienie	NOTOWANIA	1928				1929				1930			
		Styczeń	Kwiecień	Lipiec	Październik	Styczeń	Kwiecień	Lipiec	Październik	Styczeń	Kwiecień	Lipiec	Sierpień
Pszenica	Hardw. 2 New-York . .	148,0	193,4	162,4	155,9	153,0	139,4	147,1	135,2	126,3	108,0	91,9	.
Żyto	West. 2 New-York . . .	182,4	214,9	181,1	169,3	177,2	165,1	170,4	163,4	160,4	112,1	92,2	.
Kukurydza	Mix. 2. New-York . . .	151,0	175,4	175,0	167,0	159,9	153,2	163,2	158,4	137,8	132,1	131,8	152,2
Kawa	Santos London	174,4	183,4	191,4	189,1	186,4	189,9	174,3	159,6	111,9	113,7	100,5	90,4
Bawełna	Middl. upl. N.-York . .	150,8	160,2	170,8	152,3	157,6	158,8	144,6	143,6	134,2	128,0	102,2	93,1
Juta	Nat. I London	100,3	108,6	120,1	105,9	109,5	104,5	101,8	96,0	89,3	82,8	66,7	49,4
Len	Riga, London	290,8	310,3	292,3	267,0	274,2	260,6	220,7	189,8	173,9	180,8	169,3	164,2
Wełna	Bradford ²⁾	155	163	156	136	142	128	112	99	88	78	76	.
Skóry	Pack. nat. I Chicago . .	146,8	143,3	135,6	123,8	111,3	81,0	103,7	104,0	90,6	78,3	77,7	75,5
Kauczuk	Para, London	36,6	23,7	25,6	24,2	25,4	22,5	25,4	22,0	18,6	19,7	15,8	13,8
Żelazo	Clev. 3 Middlesbrough .	110,0	111,6	111,6	111,6	111,6	115,2	123,1	122,6	122,6	114,2	114,2	109,1
Miedź	Elektrol. London	91,2	91,2	94,1	98,1	107,9	124,4	115,1	115,0	114,5	103,5	74,1	70,0
Cynk	London	113,8	110,3	108,8	105,2	114,3	116,1	110,5	100,6	85,6	77,7	70,6	69,7
Cyna	London	124,7	116,4	105,0	109,2	110,3	104,1	104,7	95,1	87,1	80,7	66,7	66,9
Ołów	London	115,8	107,3	109,3	116,3	115,6	130,7	120,2	122,0	107,1	91,0	90,2	90,9

Zniżkowa tendencja cen wielu surowców, przejawiająca się już w latach 1927-28, w roku ubiegłym, na skutek stale rosnącej dysproporcji między podażą a popytem, wystąpiła z większą wyrazistością, zataczając coraz szersze kręgi. W ciągu roku bieżącego położenie na rynku surowców międzynarodowych silnie się pogorszyło, w związku z dalszym znacznym pogłębieniem się ujemnej konjunktury w głównych państwach zarówno przemysłowych, jak i rolniczych.

Z surowców przemysłowych najsilniejszy spadek cen w ciągu roku bieżącego wykazały: juta, miedź i bawełna. Wskaźnik ceny juty z 89·3 w styczniu r. b. zmniejszył się do 49·4, czyli prawie — o 45%, miedzi z 114·5 do 70·0, t. j. — o 40%, bawełny z 134·2 do 93·1, czyli — o 30%. Z kolei idą: kauczuk — o 26%, cyna — o 23%, ołów — o 19%, cynk — o 18%, skóry — o 17%, wełna — o 14%. Najsłabiej zniżkowały ceny lnu — o 6% i żelaza — o 11%, przy czym ceny tego ostatniego w przeciwieństwie niemal do wszystkich innych surowców utrzymywały się w ciągu niemal całego roku 1928 i pierwszych miesięcy 1929 r. na jednym poziomie, a w okresie kwiecień-lipiec r. ub. nawet zwyżkowały. Z surowców rolniczych, spożywczych największemu spadkowi cen uległo żyto, którego wskaźnik z 160·4 w styczniu r. b. zmniejszył się w lipcu do 92·2, czyli o 43%. W tym samym czasie wskaźnik dla pszenicy wykazał spadek 27%-wy, natomiast w zniżkowej tendencji kukurydzy w sierpniu nastąpił zwrot na lepsze. Na skutek wiadomości o słabym zbiorze kukurydzy w Stanach Zjednoczonych, ceny jej w sierpniu w porównaniu z lipcem wzrosły o 15%.

W stosunku do swych najwyższych notowań w latach 1928-30 najsilniej spadły ceny kauczuku — o 62%, juty — o 59%, żyta — o 57%, pszenicy, kawy i wełny — o 53%. Zniżka cen pozostałych surowców, wymienionych w powyższym zestawieniu, z wyjątkiem kukurydzy i żelaza, z których pierwsze potaniało o 13%, a drugie zaledwie o 11%, waha się pomiędzy 46% (dla bawełny) a 30% (dla ołowiu). Powyżej poziomu przedwojennego utrzymały się narazie ceny tylko kilku surowców międzynarodowych: lnu, kukurydzy i żelaza.

Na ustalenie cen wyrobów gotowych, a zatem i na zbadanie ich tendencji w stosunku do cen surowców, nie pozwala brak rynku międzynarodowego dla najważniejszych fabrykatów. Opierając się na wskaźnikach cen hurtowych poszczególnych państw, można stwierdzić, że ceny wyrobów gotowych wykazują znacznie mniejszy spadek, niż surowców, co się tłumaczy wysokością udziału kosztów własnych w ogólnej kalkulacji ceny fabrykatów, jak również polityką karteli i syndykatów oraz wyższą ochroną celną. Tak np. wskaźnik cen hurtowych, obliczany przy podstawie 1913 r. = 100, w ciągu ostatniego roku spadł w Wielkiej Brytanji — o 13·2%, we Francji — o 12·9%, w Stanach Zjednoczonych — o niecałe 10%, a w Niemczech — nawet tylko o 9·2%. Wpływ wymienionych czynników obejmuje oczywiście i ceny detaliczne, a przeto ich tendencja ku niższe jest bardzo słaba, jak to wynika ze wskaźnika kosztów utrzymania w najważniejszych krajach, który w roku ostatnim spadł w Wielkiej Brytanji — o 3·7%, w Niemczech — o 2·4%, w Stanach Zjednoczonych zaledwie — o 1·9%, a we Francji wykazał nawet pewien wzrost.

¹⁾ Źródło: Konjunktura Gospodarcza Nr. 9, wrzesień 1930. ²⁾ Podstawa — lipiec 1914 = 100.

Urzędowa stopa dyskontowa w poszczególnych państwach.

PAŃSTWA	R o k 1 9 3 0				Data, od której obowiązuje zmieniona stopa	Rubryka na odnotowywanie późniejszych zmian	Data, od której obowiązuje ostatnia zmiana	Rubryka na odnotowywanie późniejszych zmian	Data, od której obowiązuje ostatnia zmiana
	Koniec lipca	Koniec sierpnia	Koniec września	Do dnia 16 paźdz.					
Francja . . .	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	2. 5. 1930.				
Stany Zjedn. .	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	20. 6. 1930.				
Szwajcaria . .	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	10. 7. 1930.				
Belgia	3	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	2 $\frac{1}{2}$	1. 8. 1930.				
Holandja . . .	3	3	3	3	25. 3. 1930.				
Anglja	3	3	3	3	2. 5. 1930.				
Szwecja	3 $\frac{1}{2}$	3 $\frac{1}{2}$	3 $\frac{1}{2}$	3 $\frac{1}{2}$	3. 4. 1930.				
Danja	4	4	4	4	3. 5. 1930.				
Czechosłowacja	4	4	4	4	25. 6. 1930.				
Norwegja . . .	4 $\frac{1}{2}$	4 $\frac{1}{2}$	4 $\frac{1}{2}$	4 $\frac{1}{2}$	21. 3. 1930.				
Niemcy	4	4	4	5	9. 10. 1927.				
Indje	5	5	5	5	10. 7. 1930.				
Austria	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	5	5	9. 9. 1930.				
W. M. Gdańsk .	4 $\frac{1}{2}$	4	4	5	10. 10. 1930.				
Japonja	5.48	5.48	5.48	5.11	6. 10. 1930.				
Włochy	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	19. 5. 1930.				
Jugosławja . . .	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	28. 5. 1930.				
Węgry	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	5 $\frac{1}{2}$	30. 5. 1930.				
Litwa	6	6	6	6	1. 4. 1930.				
Hiszpanja . . .	6	6	6	6	17. 7. 1930.				
Finlandja . . .	6 $\frac{1}{2}$	6	6	6	27. 8. 1930.				
Łotwa	6	6	6	{ 6 ¹⁾ 7	1. 10. 1930.				
Estonja	8	8	8	7	7. 10. 1930.				
Portugalja . . .	7 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$	2. 6. 1926.				
Polska	6 $\frac{1}{2}$	6 $\frac{1}{2}$	6 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$	3. 10. 1930.				
Rosja	8	8	8	8	5. 4. 1927.				
Grecja	9	9	9	9	30. 11. 1928.				
Rumunja	9	9	9	9	26. 11. 1929.				
Bułgarja	10	10	10	10	2. 7. 1929.				

1) 6 — dla banków i instytucyj kredytowych; 7 — dla osób prywatnych i domów handlowych.